

PROTOKÓŁ NR 2/2024

z posiedzenia Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej, które odbyło się w dniu 23 sierpnia 2024 roku

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

O godzinie 09:00 **Przewodniczący Komisji BRGiGK – Jan Basara** otworzył posiedzenie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej.

Na wstępie poinformował wszystkich obecnych, że zgodnie z §31¹ Statutu Gminy Miastko, obrady komisji Rady Miejskiej w Miastku są utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących dźwięk i odczytał klauzulę informacyjną RODO.

Następnie **Przewodniczący komisji** powitał wszystkich obecnych na obradach komisji.

Przewodniczący komisji przedstawił porządek posiedzenia.

Porządek obrad:

1. Analiza kosztów ogrzewania w budynkach administrowanych przez ZMK.
2. Modernizacja źródeł ciepła – ZEC Sp. z o.o.
3. Analiza kształtowania ładu i zagospodarowania przestrzennego w Gminie Miastko.
4. Opiniowanie projektów uchwał
5. Wolne wnioski, komunikaty, informacje.

Ad. 1. Analiza kosztów ogrzewania w budynkach administrowanych przez ZMK

Od godz. 09:05 w obradach komisji uczestniczy **Radny – Tomasz Borowski**.

Przewodniczący komisji zwrócił się do Kierownik ZMK z zapytaniem w jaki sposób są naliczane opłaty za ogrzewanie.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że opłaty za ogrzewanie naliczane są w ten sposób, iż brane są koszty zakupu ciepła przez ZMK, cały rok od stycznia do grudnia i podliczone są wszystkie faktury od ZEC. Następnie brana jest pod uwagę powierzchnia użytkowa wszystkich lokali mieszkalnych, stawka za ogrzanie 1m² przez miesiąc, powierzchnia użytkowa danego lokalu mieszkalnego, zaliczka naliczana przez ZMK w ciągu roku oraz różnica pomiędzy zaliczkami pobranymi, a poniesionym kosztem ogrzania jednego lokalu. Koszt ogrzania jednego lokalu to jest suma tych wszystkich kosztów, podzielona przez cały metraż budynku i pomnożona przez metry danego budynku.

Radny – Artur Brodziński spytał, czy jest to prawidłowy sposób naliczania.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że jest to prawidłowy sposób naliczania. Są dwie metody rozliczania kosztów ogrzewania centralnego: jeżeli są podzielniki to rozlicza się według nich, jeżeli podliczników nie ma, to oblicza się według metrażu mieszkania.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy te wszystkie ustalenia są zawarte w umowach z mieszkańcami. Radny spytał również, czy jest jakiś odrębny regulamin, który reguluje i informuje najemców o tych metodach.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że jest regulamin, zarządzenie, które reguluje sposób naliczania kosztów.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że są dwie metody rozliczania kosztów za ogrzewanie i według jednej z nich koszty powinny być naliczane przy użyciu podliczników, jednak Radny ma informację, że w jednym z budynków pomimo tego, że są zamontowane podliczniki ZMK nie rozlicza z nich kosztów. Radny spytał również, czy ten system jest sprawiedliwy, ponieważ są rodziny, które oszczędzają ciepło, natomiast w tym samym bloku mogą być osoby, które tego nie robią i wszyscy lokatorzy za nich ponoszą opłaty.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że ona nie ma takiej informacji żeby w jakimkolwiek lokalu były zamontowane podzielniki ciepła. Były takie na ul. Chrobrego, jednak z informacji posiadanych przez Dyrektora, zostały one zdemonstrowane. Na drugie pytanie Radnego Dyrektor nie potrafi odpowiedzieć, wydaje jej się, że bez względu na to w jakim budynku ktoś mieszka każdy dba o ciepło.

Radny – Artur Brudziński powiedział, że nie zgodzi się z Dyrektorem. Jego zdaniem ilość ciepła zależy nie od tego, czy mieszkańcy o nie dbają, tylko od stanu budynku: jakie są okna, ocieplenie, współczynnik ciepła. Radny dodał także, że inaczej będzie się ogrzewała osoba mieszkająca w mieszkaniu szczytowym, a inaczej ta mieszkająca w środkowym lokalu. Właśnie dlatego wprowadzono urządzenia takie jak podzielniki ciepła i Radny jest zdziwiony faktem, że ZMK od dawna już z nich nie korzysta. Mogłoby to nawet spowodować, że ZMK otrzymywałby mniejsze faktury od ZEC. Radny jest zawiedziony wybranym sposobem rozliczania mieszkańców.

Dyrektor ZMK powiedziała, że jest zarządcą tych budynków jednak środki otrzymuje od Gminy. Jeżeli tych środków nie ma, nie będzie w stanie wykonać niektórych rzeczy. Dyrektor zgodziła się, że podzielniki może i byłby dobrym rozwiązaniem jednak przed ich montażem trzeba by było wykonać audyt energetyczny wszystkich budynków. Dyrektor spytała skąd wziąć na to środki oraz, czy Gminę na to stać.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że wie, iż mieszkańcy zgłaszali się do Dyrektora i proponowali montaż takich podzielników nawet na swój koszt. Radny spytał jakie odpowiedzi otrzymywali mieszkańcy.

Dyrektor ZMK powtórzyła, że aby zamontować podzielniki musiałaby najpierw wykonać audyt, na który nie ma w tej chwili środków.

Radny – Mariusz Sokół spytał, czy Dyrektor wnioskuje do Radnego o środki na wykonanie takiego audytu oraz montaż podzielników.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że nie. Są poczynione kroki, aby wejść w umowę z jednym z takich audytorów. W tej chwili Dyrektor oczekuje na informacje od niego.

Radny – Dariusz Zagaja powiedział, że zawodowo zajmuje się audytami i ciepłownictwem i spytał skąd Dyrektor ma taką informację, iż do zamontowania podzielników trzeba wykonać audyt.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że z informacji, które posiada wynika, iż ZMK musi oszacować, czy inwestycja, którą chce wykonać, czyli montaż podzielników, ma sens. Ponieważ jeżeli

budynek nie jest ocieplony podzielniki nic nie dadzą. Taką Dyrektor ma informację, poprosiła, aby ją poprawić jeżeli się myli.

Radny – Dariusz Zagaja odpowiedział, że podzielnik ciepła to małe urządzenie, które wiesza się na grzejniku. Standard budynku nie ma nic do rzeczy. Mieszkańcy oczekują tego, aby mieć zamontowane podzielniki, ponieważ jedni potrzebują więcej ciepła, a drudzy mniej.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że zdziwiła go odpowiedź Dyrektor, jego zdaniem zamontowanie podzielników ma sens chociażby po to, aby sprawiedliwie rozliczać mieszkańców według zużytego ciepła.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że niektórzy z mieszkańców przykręcają grzejniki, a inni grzeją na całą moc. W mieszkaniach, w których ogrzewanie jest przykręcane pojawia się zagrzybienie. O tych problemach nikt nie mówi, jednak zagrzybienie mieszkań jest spowodowane przykręconymi grzejnikami. Dyrektor zastanawia się, czy jeżeli będą zamontowane podzielniki to nie spowoduje, że mieszkańcy środkowych lokali nie pozakręcą całkiem grzejników. Dodała, że jeden z lokatorów w zeszłym roku musiał dopłacić około 900 zł za ogrzewanie, a w tym roku z podzielnika, wychodzi mu 0 zł za ogrzewanie. Dodała, że rozumie pretensje oraz iż 2023 r. był pierwszym, w którym rozliczono ciepło, wcześniej nie było ono rozliczane. Dyrektor powiedziała, że drugi rok pełni tę funkcję i próbuje coś zmienić na lepsze. Jeżeli mają być zamontowane podzielniki to będą jednak Dyrektor poprosi o środki na ten cel. Dyrektor przedstawiła swój budżet oraz wydatki, które poniosła na inwestycje w poprzednim roku. Zaplanowane jest również spotkanie z Prezesem ZEC, na którym być może uda się wypracować jakieś rozwiązanie.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że kontaktowali się z nim mieszkańcy, którzy chcieli na własny koszt instalować podzielniki w zajmowanych przez siebie lokalach, jednak otrzymali odmowną odpowiedź.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że są to budynki komunalne, czyli gminne i nie można.

Radny – Artur Brodziński powiedział, że podzielniki ciepła ułatwiają uczciwe rozdzielenie. Jego założenie to jest koszt około 12 tys. zł. Dodał, że jeżeli na podzielniku będzie „0” to nie oznacza, że ten lokator nic nie zapłaci za ciepło, ponieważ i tak będzie musiał zapłacić gdyż jest to rozliczenie procentowe, a każdy lokator będzie musiał zapłacić współczynnik ciepła. Radny dodał, że jeżeli Dyrektor wykona opinie energetyczną o budynku będzie miała podstawę do zmiany umowy na moc zamówieniową z ZEC. Mogłoby to spowodować obniżenie mocy zamówieniowej, którą płać lokatorzy. Montowanie podzielników jest obowiązkiem nałożonym przez Unię Europejską w budynkach wspólnoty. Zdaniem Radnego ZMK już dawno powinien złożyć wniosek o sfinansowanie tego zadania, ponieważ dzięki temu może się zmniejszyć moc zamówieniowa, a co za tym idzie rachunki mieszkańców.

Dyrektor ZMK zgodziła się z Radnym. Powiedziała, że 70% są to koszty stałe, 30% to koszty z podzielnika. Dyrektor zgodziła się również z tym, iż UE nakłada taki przymus. Jednak w ustawie jest wyraźnie napisane: „jeżeli ma to wydźwięk ekonomiczny”, czyli jeżeli jest to zasadne. Więc zdaniem Dyrektor jeżeli mają być zamontowane podzielniki powinien być najpierw wykonany audyt energetyczny.

Radny- Dariusz Zagaja odpowiedział, że taki audyt byłby konieczny jeżeli miałyby być zmniejszona moc zamówieniowa to audyt byłby potrzebny. Radny dodał, że to, iż w budynku

powstają grzyby to jest wina nie docieplenia budynków, brak wentylacji w tych budynkach oraz plastikowe okna. Jeżeli mieszkańcy chcą mieć zmontowane podzielniki to ZMK powinien przygotować im nową wielkość czynszu i nie byłoby problemu.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że to nie są budynki należące do wspólnoty, tylko są to budynki komunalne, w których jest czynsz określony ustawą i zarządzeniem Burmistrza, który na dzień dzisiejszy w budynkach, które posiadają dostęp do centralnego ogrzewania za 1 m² najemca płaci 2,76 zł. W ustawie jest zapis, że więcej niż 30 % średniej ceny 1 m² w Województwie Pomorskim nie można podnieść.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy w Gminie ten pułap został już osiągnięty i o więcej nie można go podnieść.

Dyrektor odpowiedziała, że dokładnie nie pamięta jednak w zeszłym roku przygotowywała taką informację i można czynsz podnieść do kwoty ponad 3 zł.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy był taki wniosek złożony do Rady Miejskiej.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że taki wniosek był w zeszłym roku złożony do WGNiOŚ o zmianę ceny od 1 m² czynszu.

Radny – Tomasz Borowski powiedział, w gwoźli sprostowania, że to Burmistrz jest organem wykonawczym i to Burmistrz kieruje takie wnioski do Rady, a nie Zarząd Mienia Komunalnego. Radny zwrócił się również do Dyrektora ZMK, że słowami, że nie widział takiego pisma, w którym Radni zarzuciliby ZMK to, że nic się tam nie robi. Radni zadają po prostu pytania i czekają na rzeczowe odpowiedzi. Zaapelował o zachowanie emocji i rzeczową rozmowę. Radny dodał, że już kiedyś był problem w jednej z spółdzielni, ponieważ przez pozakręcane grzejniki oraz pozatykane wentylacje na ścianach pojawiło się zagrzybienie. Dodał, że takie sytuacje się zdarzają. Dodał również, że bez audytów energetycznych Gmina nie będzie wiedziała jakie prace są w lokalach komunalnych konieczne, a do zrobienia jest naprawdę dużo. Zdaniem Radnego zasadnym byłoby przeznaczenie środków na audyty wszystkich mieszkań komunalnych. Pomogą one również ustalić, czy moc zamówieniowa jest odpowiednia, czy nie. Poinformował również, że do Rady Miejskiej wpłynęła petycja o odwołanie Dyrektora ZMK, jednak powinna być ona skierowana do Burmistrza, gdyż Rada Miejska nie ma takich kompetencji.

Mieszkanka – Ż... : C... powiedziała, że ma ciężką sytuację materialną. Wcześniej rachunek, w porozumieniu z Dyrektorem ZMK, odrabiała jednak obecnie ma problemy zdrowotne, które uniemożliwiają jej taką formę spłaty tych należności. Dodała, że wcześniej kiedy sytuacja materialna jej na to pozwalała, inwestowała w mieszkanie, remontowała i ocieplała jednak obecnie nie ma takich możliwości. Zaapelowała o pomoc, ponieważ nie chciałaby być przez tą zaległość przeniesiona do innego mieszkania, skoro w to już zainwestowała swoje środki.

Mieszkanka – W... : K... powiedziała, że w bloku mieszka już około 30 lat i od 2011 r. mieszkańcy walczą z zagrzybieniem mieszkań. Grzyb pojawił się zanim zamontowano podzielniki, jak już były zamontowane oraz po tym jak je zdemontowano, cały czas jest z nim problem. Mieszkanka nie jest pewna dlaczego zdecydowano się zdemontować podzielniki jednak domyśla się, że chodzi o to, iż jak były zamontowane podzielniki to mieszkańcy mieli nadpłaty za ogrzewanie i wcale lokatorzy nie oszczędzali. Mieszkanka powiedziała, że lokatorzy są rozliczani z rachunków, które dostaje ZMK, a nie powinno tak być, ponieważ

powinni być rozliczani z zapotrzebowania i zużycia w danym budynku. Następnie mieszkanka przedstawiła różnicę pomiędzy opłatami za ogrzewanie w różnych budynkach komunalnych w ostatnich latach. Mieszkanka powiedział, że chce wiedzieć dokładnie ile ma zapłacić za 1m², a nie ogóle stawki, które nic jej nie mówią. Dodała również, że nie przekonują ją wyjaśnienia o 40% podwyżkach, ponieważ jeżeli coś jest wprowadzone ustawą to powinno obowiązywać wszystkich mieszkańców, a nie tylko poszczególne ulice.

Przewodniczący komisji zwrócił się do Dyrektora ZMK, aby odniosła się do słów i wyliczeń mieszkanki.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że mieszkanka mówi o rozliczeniu na podstawie faktur, które są wystawiane na podstawie zużytych GJ. Nie są to więc wymyślone kwoty tylko zużyte na danym budynku. Zużycie jest spisywane z liczników i na tej podstawie jest sumowana kwota wszystkich rachunków stałych i zmiennych, które przychodzą przez dany okres rozliczeniowy w tym roku było to 6 miesięcy, ponieważ ZMK chciało sprawdzić jakie wyjadą koszty, które są strasznie duże, jednak to nie jest wina ZMK.

Przewodniczący komisji powiedział, że w zestawieniu przekazanym przez mieszkankę można zaobserwować logiczny wzrost kosztów, jednak tej logiki brakuje na ul. Chrobrego. Przewodniczący spytał, czy pracownik ZMK jest w stanie to wyjaśnić.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że nie jest w stanie tego wyjaśnić, ponieważ niektóre z mieszkań w tym zestawieniu nie należą do ZMK.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że rozliczone zostało 1 półrocze i taka decyzja została podjęta, aby zobaczyć jaki będzie koszt za ciepło, ponieważ nie było odnośników. Pierwszym odnośnikiem jest rok 2023. Problemem jest to, że ZMK nie ma informacji o tym jak się kształtuje ciepło w budynkach. Taka informacja będzie dopiero po 2024 r.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska dodała, że na jednej z ulic koszty, które wyniknęły z faktur w 2022 r. na jednej ulicy to było 37 tys. zł, a w 2023 r. to było 68 tys. zł i to nie jest wina ZMK tylko tak wzrosły koszty.

Mieszkanka – ... odpowiedziała, że jeżeli nie jest znany stan budynku to jak można składać zapotrzebowanie. Dodała, że znalazła pismo o tym, że w 2011 r. ZMK zlecił wykonanie ekspertyzy budowlanej celem określenia przyczyn ich zawilgocenia. Mieszkanka nie wie, czy taka ekspertyza została wykonana. Mieszkanka powiedziała, że chce płacić za ogrzewanie, ale chce wiedzieć za co płaci, konkretnie. Mieszkanka powiedział, że u niej w mieszkaniu pojawiło się zagrzybienie i otrzymała informację, że powinna postawić wiatraczki, aby powietrze dochodziło. Wtedy w mieszkaniu Inspektor Nadzoru Budowlanego przeprowadził kontrolę i ocieplono, zgodnie z jego zaleceniami, jedną ze ścian, po czym zagrzybienie zniknęło. Mieszkanka powiedziała, również, że znalazła rachunki za ogrzewanie z 2016 r. i znajdują się na nich dokładne zapisy o wysokości zapotrzebowania na jej mieszkaniu, czy ilość metrów. Dodała, że zawsze miała nawet niewielki zwrot z kwot, które płaciła.

Dyrektor ZMK powiedziała, że trudno jej się odnieść do lat poprzednich, w tym do roku 2011. Dodała także, iż skierowała pismo do ZEC z zapytaniem o działania wymagane do poprawy sytuacji grzewczej w budynkach. Jeżeli będą potrzebne środki na wymianę instalacji to ZMK będzie wnioskował o środki na ten cel.

Mieszkanka – Wiesława Konkol powiedziała, że niektórzy lokatorzy otrzymali zwroty za nadpłaty, nie którym należności zostały umorzone, ale nie wszystkim. Akurat lokatorom z bloku, w którym mieszka mieszkanka nie zostały umorzone. Mieszkanka spytała, czy im również zostaną te opłaty umorzone. Spytała również dlaczego niektórym zostały te opłaty umorzone, a innym nie.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że z jej wiedzy wynika, iż te opłaty nikomu nie zostały umorzone. Na poprzednim spotkaniu mówiła, że jeżeli mieszkańcy mają chęć to powinni zapoznać się z uchwałą w sprawie umorzenia lub rozłożenia na raty, a żeby można było to zrobić osoba zainteresowana musi się zwrócić na piśmie. Dopiero wtedy zostanie wszczęta procedura. Decyzje o umorzeniu lub rozłożeniu na raty podejmuje Rada Miejska.

Radny – Tomasz Borowski powiedział, że kolejny raz prostuje wypowiedź – to nie Rada tylko Burmistrz podejmuje decyzję w tej sprawie.

Mieszkanka – odpowiedziała, że nie będzie się do Dyrektora ZMK zwracała na piśmie o umorzenie ani rozłożenia na raty tylko informuje, że obecnie będzie poszukiwała prawnika i sprawę skieruje do sądu. Zwróciła się również do innych mieszkańców, informując, że jeżeli mają taką wolę mogą się do niej zgłosić i dołączyć do tej sprawy.

Mieszkanka – powiedziała, że jedni lokatorzy poszli do sądu, w którym wygrali sprawę i odzyskali pieniądze, które wcześniej kazano im zapłacić za ogrzewanie.

Mieszkanka – powiedziała, że lokatorzy dostali rozliczenie, po tym jak wynajęli adwokata z powodu płacenia wysokich rachunków za ogrzewanie. Mieszkańcy otrzymali zwrot, jednak za poprzednie lata, a obecnie rachunek otrzymali tak jak wszyscy. Mieszkanka dodała, że lokatorzy nie mają podzielników ciepła i również walczą o ich montaż. Składali w tej sprawie wnioski do Burmistrza jednak bez efektów.

Radny – Dariusz Zagaja powiedział, że aby określić moc jaka jest potrzebna do zapewnienia ciepła danego budynku to wystarczy zapoznać się z fakturami. Znajduje się tam również moc maksymalna jaka była pobrana w najzimniejszych okresach. Nie jest więc tak, że takiej wiedzy nie ma. Jest to najprostszy audyt jaki można wykonać.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że chciałby przypomnieć, iż była trudna sytuacja, ponieważ cena węgla za 1 tonę skoczyła z 500 zł na cenę nawet do 3 tys. zł. Również w spółdzielniach się borykali z tym problemem. Radny spytał jaka była przyczyna demontażu podzielników ciepła na ul. Chrobrego. Radny spytał również, czy obniżenie taryfy przez ZEC w ostatnich miesiącach znajdzie odbicie również w rachunkach lokatorów lokali należących do ZMK oraz czy lokatorzy powinni być powiadamiani o obniżkach lub podwyżkach osobnymi pismami.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że nie wie z jakiego powodu zostały zdemonstrowane podzielniki.

Radny – Sławomir Czomko wnioskował o sprawdzenie tej informacji i udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że lokatorzy otrzymali pismo, w którym zostali poinformowani o obniżce, ale ich opłaty nie zostały zmniejszone, ponieważ koszty ZMK są cały czas większe niż naliczane zaliczki. Nie ma więc sensu obniżanie ceny, ponieważ na koniec roku znowu wystąpią niedopłaty. Obniżka z ZEC przyszła w czasie kiedy

przychodzą stałe faktury, które są na małe kwoty tj.: 600 zł, 700 zł, czy 300 zł. Natomiast koszty zmienne są na większe kwoty, jeden z budynków w miesiącu styczniu miał nawet 10 tys. zł i tej kwoty obniżka jeszcze nie objęła.

Dyrektor ZMK odpowiedziała na trzecie pytanie Radnego mówiąc, że lokatorzy otrzymują zawiadomienia o zmianie stawki.

Mieszkanka – ... powiedziała, że zgadza się z tym, że w 2023 r. była podwyżka cen węgla, jednak jeżeli to ten fakt wpłynął na podwyżkę to powinny opłaty wzrosnąć u wszystkich o tą samą kwotę, a nie tylko na poszczególnych ulicach. O tym, że teraz będą mniejsze opłaty mieszkańcy przekonają się dopiero w marcu przyszłego, ponieważ ZMK ma 3 miesiące na rozliczenie faktury. Nikt nie potrafi odpowiedzieć Wiesławie Konkoldaczego w zeszłym roku płaciła 4,90 zł, a w tym roku płaci 9,89 zł.

Pracownik ZMK – Aleksandra Kuklińska odpowiedziała, że rozliczenie trwa. ZMK też musi poczekać na faktury, później dokładnie i skrupulatnie wszystko policzyć. Na każde rozliczenie ZMK ma 3 miesiące, a w tym roku rozliczenie od stycznia do czerwca lokatorzy otrzymali już w lipcu, ponieważ pracownicy się postarali żeby jak najszybciej poinformować mieszkańców. ZMK nie jest w stanie rozliczać tych opłat co miesiąc, ponieważ wtedy musiało by istnieć dodatkowe stanowisko, na którym pracownik zajmowałby się tylko tym. Są szkolenia z rozliczeń i pracownicy w ZMK się do nich stosują.

Radny – Artur Brodziński powiedział, że wspólnoty jakoś potrafiły sobie poradzić z tymi rozliczeniami i obliczyć wszystko wcześniej. Zdaniem Radnego mieszkańcom chodzi tylko o to, aby poznać koszt za 1 m². Więc ZMK powinien wykonać obliczenia współczynnika ciepła mieszkania, audyt energetyczny i porozumienie z ZEC w sprawie zmiany mocy zamówieniowej. To zdaniem Radnego rozwiąże ten spór.

Mieszkanka – ... powiedziała, że zamieszkuje w budynku, który jest przeznaczony do rozbiórki już od ponad 30 lat. 3 lub 4 lata temu budynek ten został podłączony do centralnego ogrzewania, pomimo tego, że budynek jest na liście do rozbiórki. Mieszkańcy zwracali się z prośbą o ocieplenie budynku jeszcze do poprzedniego Dyrektora. W tym roku budynek został odmalowany, ale nie został ocieplony. W czasach poprzedniego Dyrektora był również remontowany dach, który przecieka i zalewa mieszkania. Problemem są również niewymienione stare i nieszczelne okna przez które do środka budynku dostaje się wiatr i mróz. Podłączając ten budynek do centralnego ogrzewania naraziło się lokatorów na płacenie z tego tytułu ogromnych kwot. Mieszkanka czuje się oszukana i wykorzystywana. Jest w trudnej sytuacji finansowej i jest w stanie opłacać te rachunki tylko dzięki wsparciu swoich dzieci. Następnie mieszkanka przedstawiła jakie koszty ponosi z tytułu centralnego ogrzewania. Według wyliczeń mieszkanki za ogrzewanie w tym roku zapłaci nawet do 17 tys. zł. Spytała dlaczego lokatorzy mają ponosić konsekwencje za niekompetentność osób, które podłączyły do centralnego ogrzewania budynek, który jest na liście do rozbiórki, jest nieocieplony, dach przecieka, a na strychu nie są wymienione okna, w których nie ma szyb. Zresztą jedna z tych szyb wypadła na chodnik stanowiąc poważne zagrożenie dla przechodzącej akurat wtedy tamtędy osoby. Dodała, że w momencie kiedy otrzymała to mieszkanie było bardzo dewastowane i sama wymieniała m.in. okna, czy drzwi. Mieszkanka powiedziała, również, że otrzymała pismo według którego cena za moc zamówieniową na budynek, w którym mieszka wynosi 128.650 zł i skąd lokatorzy mają wziąć takie pieniądze, szczególnie biorąc pod uwagę, że mieszkania socjalne i komunalne są dla osób, które nie mają dużych dochodów.

Mieszkanka – ... powiedziała, że z około 3 zł na 9 zł to nie jest podwyżka tylko jakaś nieścisłość i brak logicznego wyliczenia. Mieszkanka spytała, czy lokatorzy ZMK również byli objęci rządowym programem pn. „Rządowa Tarcza Energetyczna”.

Prezes ZEC odpowiedział, że wszystkie rachunki wystawiane przez ZEC już były obniżone o tę rekompensatę, którą spółka otrzymywała.

Mieszkanka – ... spytała, czy za kredyt, który wziął ZEC był zakupiony ten najdroższy węgiel.

Prezes odpowiedział, że tak, ponieważ był okres kiedy tego węgla nie było i trzeba było go kupić po takiej cenie w jakiej akurat był.

Mieszkanka – ... powiedziała, że w ostatnim czasie otrzymała zawiadomienie o zmianie stawek. Powiedziała, że cały rok płaciła kwotę około 270 zł, a na koniec roku otrzymała ponad 5.800 tys. zł dopłaty. Powiedziała, że skoro płaciła 270 zł to rocznie wyszło około 3.200 zł jeżeli do tej kwoty doda się kwotę niedopłaty to wychodzi prawie 10 tys. zł za ogrzewanie w 2023 r. Mieszkanka spytała skąd ta kwota, skoro jej mieszkanie ma 68 m².

Przewodniczący komisji spytał, czy mieszkanie jest ocieplone.

Mieszkanka – ... odpowiedziała, że nie. Pod tym numerem jest część „a” i „b”. Ocieplona jest jedna część, a druga, w której mieszka Tatiana Pawlukiewicz nie jest ocieplona.

Przewodniczący komisji powiedział, że przez prac ocieplenia mogą być poważne straty ciepła.

Radny – Sławomir Czomko zapewnił, że Komisja Rewizyjna zajmie się tą sprawą. Dodał, że widział program telewizyjny o tym, iż w pobliskiej miejscowości mieszkańcy otrzymali rachunki miesięczne w wysokości 3 tys. zł więc takie były skale podwyżek. Radny spytał, czy budynek na ul. Armii Krajowej jest do rozbiórki.

Burmistrz odpowiedział, że z tego co jest mu wiadome to budynek ten nie zmienił swojego statusu i jest on do rozbiórki.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że kiedy mieszkańcy pytali o możliwość założenia podzielników jeżeli poniosą połowę kosztów to Dyrektor ZMK odpowiedziała, że nie można. Jednak kiedy jedna z mieszanek złożyła wniosek o wymianę drzwi otrzymała propozycję, aby współfinansować połowę tego zakupu. Radny spytał więc jak to jest, że raz można, a innym razem nie.

Dyrektor ZMK powiedziała, że zaraz się odniesie do tego pytania, tylko dopytała kiedy wypadła szyba z okna której wcześniej mówiła mieszkanka.

Mieszkanka odpowiedziała, że były to w poprzednim tygodniu.

Dyrektor ZMK odpowiedziała, że do nich taka informacja nie wpłynęła. Mieszkańcy wcześniej zgłaszali potrzebę naprawy opierzenia przy oknie dachowym i zostało to wykonane.

Mieszkanka – ... powiedziała, że chodzi o okienka, które powinny być wymienione podczas wymiany elewacji. Nie są one na poszyciu dachowym, tylko znajdują się na ścianie. Jak wieje wiatr te okienka trzaskają, ponieważ niema w nich szyb.

Dyrektor ZMK obiecała, że przyjrzy się tej sprawie. Odnośnie pytania Radnego Dyrektor odpowiedziała, że sprawa drzwi mieszkanki ciągnie się od ponad 10 lat. W dniu dzisiejszym o ocenę konieczności ich wymiany zostanie zapytany Inspektor Nadzoru Budowlanego. Dodała, że ustawie jest zapis o tym, że lokator musi dbać o okna i drzwi.

Radny – Tomasz Borowski powiedział, że można siedzieć i rozmawiać o poszczególnych sprawach lokatorów jednak to nie rozwiąże tych problemów. Radny podziękował przybyłym mieszkańcom za zwrócenie uwagi na kilka ważnych problemów dot. gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Pierwszy z nich jest taki na jakiej podstawie podjęto decyzję o podłączeniu do ZEC budynków, które nie były wcześniej audytowane, więc nikt nie sprawdził skutków takiej decyzji, a z ustawy wynika, że takie decyzje powinny być podyktowane względami ekonomicznymi. Samorząd musi się zastanowić co dalej zrobić z posiadaną substancją mieszkaniową, ponieważ niektóre z tych budynków znajdują się na liście do wyburzenia. Dodał także, że podłączanie do sieci budynków, z których ciepło ucieka, ponieważ są w złym stanie technicznym jest działaniem nie ekonomicznym. Radny spytał na jakim etapie jest budowa bloków z programu SIM.

Burmistrz odpowiedział, że Gmina współpracuje z SIM, zostały wskazane działki gdzie może dojść do wybudowania budynków tej spółdzielni. Na jednym z ostatnich spotkań zostały również ustalone projekty budynków. Zaproponowane zostało wybudowanie budynków, które w sumie będą miały 36 mieszkań.

Radny – Tomasz Borowski powiedział, że należałoby zaprosić przedstawicieli SIM na obrady komisji lub sesji, aby przedstawili na jakim etapie są te plany oraz kiedy można się ewentualnie spodziewać pierwszych prac budowlanych na naszym terenie, ponieważ jeżeli przez dwa lata jedynie projekty zostały przedstawione to trochę mało. W tym programie jest kilka Gmin i w jednej z nich już rozpoczęto prace budowlane. Radni chcieliby poznać jakiś harmonogram. Trzeba tylko w porozumieniu z Burmistrzem ustalić formę tego spotkania.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że jest rządowy projekt, który polega na skupowaniu mieszkań z rynku wtórego i udostępnianie ich jako mieszkania komunalne. Radny spytał, czy Gmina przystąpiła do tego projektu.

Burmistrz odpowiedział, że na dzień dzisiejszy Gmina nie jest w tym programie.

Następnie **Przewodniczący komisji** ogłosił przerwę w obradach, która trwała od godz. 11:10 do 11:25.

Ad. 2. Modernizacja źródeł ciepła – ZEC Sp. z o.o.

Prezes ZEC przedstawił informację dot. planowanej modernizacji źródeł ciepła w ZEC.

Radny – Tomasz Borowski powiedział, że być może jest to dobry czas, aby pomyśleć o lokalnych sieciach energetycznych, niezależnych od GPZ Miastko. Energia tam wyprodukowana mogłaby być używana w urzędzie, szkołach, czy innych placówkach. Od wielu lat mówi się o tym, że GPZ jest niewydolny.

Radny – Sławomir Czomko spytał, czy nie warto zastanowić się ponownie, czy zmiana paliwa na gaz jest dobrym pomysłem skoro już od jakiegoś czasu źle mówi się o gazie.

Prezes ZEC odpowiedział, że jest to jedyne wyjście, które obecnie posiada ZEC. Są warunki na dostawę gazu. Prezes przypomniał, że jest to źródło szczytowo-rezerwowe czyli najtańsze inwestycyjnie źródło, które ZEC może wybudować korzystając z 90% dofinansowania. Prezes przyznał, że ceny gazu cały czas się wahają i obecnie gaz jest drogi, jednak za jakiś czas może się okazać, że będzie dużo tańszy niż węgiel.

Od godz. 11:40 w obradach nie uczestniczy **Radny – Tomasz Borowski**.

Radny – Sławomir Czomko spytał, czy jest planowana modernizacja sieci rur, które są doprowadzone do Osiedla Niepodległości.

Prezes ZEC odpowiedział, że tak w tym roku została wymieniona sieć kanałowa na ul. Młodzieżowej i do wykonania pozostało już tylko Osiedle Niepodległości i w tym roku zostanie wykonana dokumentacja techniczna. Najprawdopodobniej w przyszłym roku zostanie rozpoczęty pierwszy etap.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, ile kosztowało studium, które Prezes zamówił wcześniej oraz jego modyfikacja.

Prezes odpowiedział, że studium w 2021 r. kosztowało około 70 tys. zł z tego ZEC otrzymał około 47 tys. zł dotacji, czyli netto sama spółka zapłaciła w przybliżeniu 28 tys. zł. Obecnie wykonanie studium ma kosztować około 50 tys. zł przy dofinansowaniu w granicach 28 tys. zł.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy były prowadzone kalkulacje dot. kosztu rzeczywistego wyprodukowania energii w sposobach wykazanych przez studium. Jeżeli są takie kalkulacje to Prezes powinien wiedzieć ile będzie kosztowało palenie przy użyciu np.: gazu, węglem, czy biomasą.

Prezes ZEC odpowiedział, że Radnym była przedstawiana prezentacja, na której było pokazane jak będzie się kształtowała cena w zależności od wariantu. Były to co prawda ceny na 2021 r., które teraz kształtują się inaczej i za rok również będą inne.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy Prezes posiada wiedzę na temat tego ile kosztuje pompa wysokotemperaturowa. Radny spytał również, czy zestaw farmy fotowoltaicznej nie może pracować tylko i wyłącznie na potrzeby ZEC, czy musi on pompować energię do sieci.

Prezes odpowiedział, że pompy ciepła są kilkustopniowe, wysokoparametrowe i takie miałyby być zamontowane maksymalnie do 75°.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy instalacja w sezonie letnim pracuje na takiej temperaturze.

Prezes ZEC odpowiedział, że tak, w granicach 70° -75°. Prezes odpowiedział również na drugie pytanie Radnego mówiąc, że wariant wykorzystania energii fotowoltaicznej jedynie na potrzeby ZEC.

Radny – Dariusz Zagaja przedstawił swoją kalkulację dot. stawek ogrzewania przy użyciu różnych wariantów.

Przewodniczący komisji przypomniał, że kilka lat wcześniej węgiel był najkorzystniejszym i najlepszym źródłem. Gaz i zrębki uważano za ekologiczny sposób pozyskiwania energii jednak po latach okazało się, że już nie uważa się gazu za ekologiczny. Przewodniczący dodał, że na pewno z czasem będzie trzeba zdecydować się na OZE, ponieważ wprowadzane normy zmuszą do wyboru ekologicznego sposobu pozyskiwania energii. Gaz jest źródłem energii,

które nawet przy OZE będzie mogło pozostać jako uzupełniające, szczytowe, a dopiero odbędzie się dyskusja dot. tego na jakie źródło ogrzewania się zdecydować.

Radny – Dariusz Zagaja powiedział, że absolutnie się nie zgadza z Przewodniczącym komisji, ponieważ jego zdaniem inżynier powinien mieć wszystko wyliczone. Radny dodał, że ogrzewanie w Gminie jest drogie. Teraz zdecydowano o tym, że będzie się ogrzewać gazem, a w Polsce nie ma złoża gazu, który jest sprowadzany zagranicą przez co nie da się przewidzieć jego ceny. Zdaniem Radnego najlepszym sposobem byłoby pozyskiwanie ciepła ze zrębek, ponieważ Gmina ma takie zasoby na swoim terenie i są one wywożone do innych miejscowości.

Radny – Jan Basara powiedział, że ceny węgla nagle wzrosły i nikt nie mógł tego przewidzieć, Tak samo jak nie wiadomo jakie będą ceny biomasy, ponieważ już słychać głosy mówiące, że trzeba ograniczyć wycinkę drzew, lasów i pozyskania drewna. Biomasa to przecież odpad, który nie idzie do tartaku i też ciężko przewidzieć jak w najbliższej dekadzie będzie się kształtowała jego cena. Przewodniczący spytał jaką moc będzie miał kocioł gazowy.

Prezes ZEC odpowiedział, że łącznie to będzie 5 MW.

Radny – Sławomir Czomko złożył wniosek o zakończenie tego punktu obrad.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej przyjęła wniosek jednomyślnie (9;0;0).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni – Tomasz Borowski, Szymon Należyty oraz Adrian Kundro.

Ad. 3. Analiza kształtowania ładu i zagospodarowania przestrzennego w Gminie Miastko

Dyrektor WliGP – Marcelina Wolska powiedziała, że przygotowała informację dot. kształtowania ładu i zagospodarowania przestrzennego w Gminie Miastko i przedstawiła najważniejsze założenia.

Od godz. 12:25 w obradach komisji nie brał udziału **Radny – Dominik Radecki**.

Radny – Sławomir Czomko przypomniał o swoim wniosku, aby ująć w planie kwestie farm wiatrakowych.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że kontaktowała się z firmami, które zajmują się farmami wiatraków i okazało się, że w Gminie wcale aż tak dużo miejsc, na których można by te wiatraki zamontować, nie ma. Wskazane zostały tereny: w okolicy Słosinka, w Kawczu, Świerźnie. Inne miejsca niekoniecznie są ukształtowane pod farmy wiatraków.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że do niego również takie firmy się zgłaszały i tereny wokół Wołczy Wielkiej również były wskazywane jako odpowiednie do budowy takich farm.

Przewodniczący komisji powiedział, że tereny Wołczy Wielkiej są mocno zurbanizowane więc zbyt dużo wiatraków też się tam nie ustawi.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, czy to będzie tak, że studium zamieni się w plan i to będzie praktycznie to samo, czy jednak ktoś to będzie musiał opracowywać i jakieś środki trzeba będzie wydatkować na ten cel.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że to nie do końca to samo, ponieważ ustawa o planowaniu przestrzennym zmieniała się dużo wcześniej chociaż rozporządzenia do tej ustawy były dopiero w grudniu 2023 r. Dokument ten musi być zmieniony i dostosowany do wymogów prawnych. Teraz Gmina musi wyłonić wykonawcę i opracować nowy dokument. Prawdopodobnie będzie można uzyskać dofinansowanie z KPO na ten cel jednak na zasadzie refundacji. Gmina po postępowaniu przetargowym ma 3 oferty i są one w granicach 300 tys. zł.

Radny – Dariusz Zagaja spytał, jaki jest termin realizacji.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że zadanie to jest zaplanowane na 16 miesięcy od podpisania umowy.

Radny – Mariusz Sokół spytał, czy będą to konsultacje ogólne, czy każde sołectwo będzie analizowało oddzielnie.

Dyrektor WliGP powiedziała, że są określone zasady. Dodała, że jest to bardzo obszerny dokument i ona nie zna szczegółów. Jak już zostanie wybrany wykonawca to takie rzeczy będą z nim już ustalane. Dyrektor zapewniła, że będzie informowała Radnych.

Radny – Mirosław Kwaśniewski spytał jak Dyrektor widzi możliwość, aby w Świerzenku powstała żwirownia, o którą zabiega jeden z mieszkańców.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że zna tę sytuację i aby powstała tam żwirownia potrzebna jest zmiana studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego. Gmina jest w kontakcie z tym mieszkańcem, jego wniosek zostanie uwzględniony i jest on poinformowany o krokach, które w tej sprawie podejmuje Gmina.

Radny – Mariusz Sokół powiedział, że konsultacje z sołectwami powinny być uwzględnione, ponieważ mieszkańcy na pewno nie chcieli by żeby ktoś w urzędzie decydował o tym, co będzie w ich miejscowościach.

Radny – Piotr Milda powiedział, że kiedyś działało to na zasadzie, iż sołtys otrzymywał taką informację i albo wywieszał, albo nie, a mieszkańcy też często nie interesują się słupami z ogłoszeniami.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że to jest bardzo ważny dokument dla Gminy i na pewno nie będzie tworzony tylko w urzędzie na zasadzie ustalania co w poszczególnych miejscowościach ma powstać.

Przewodniczący komisji powiedział, że należy dobrze przemyśleć ten dokument, ponieważ obecnie jest dość duża dowolność budowy, a jak już taki plan to będzie problem aby uzyskać pozwolenie na budowę np. na działce rolnej.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Ad. 4. Opiniowanie projektów uchwał

Jako pierwszy był projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Miastko na 2024 rok – (druk nr 73/V).

Skarbnik przedstawiła w/w projekt uchwały.

Radny – Mirosław Kwaśniewski powiedział, że znalazł w tych zmianach inwestycji dot. przebudowy drogi gminnej do Gatki, a którą Gmina otrzymała 210 tys. zł dofinansowania. Radny powiedział, że szkoda, ponieważ akurat jest świetna pogoda do takich robót. Dodał, że zdaje sobie sprawę, iż brakuje środków na ten cel jednak zaproponował, aby zdjęć je z zadania dot. budowy przydomowych studni wierconych, na które nie wpłynął ani jeden wniosek.

Burmistrz odpowiedział, że pieniądze na budowę tej drogi miały pochodzić ze sprzedaży działek w Świerznie. Dzisiaj wiadomym jest, iż nie można tych działek sprzedać i Gmina nie ma skąd wziąć środków na przebudowę tej drogi. W kwestii przydomowych studni wierconych Burmistrz odpowiedział, że jest problem w kilku miejscach, ale najprawdopodobniej te środki będą wykorzystane.

Radny – Mirosław Kwaśniewski powiedział, że w Świerznie jest działka 216, o której sprzedaż Radny apeluje od 3 lat. Działka ta jest podzielona, a jedyny problem w jej sprzedaży to brak wyceny. Radny spytał dlaczego to jest taki problem.

Radny – Sławomir Czomko zaproponował, aby decyzje o 12 tys. zł przeznaczonej na zwiększenie budżetu na gadżety reklamowe przełożyć na czas po przedstawieniu wyników kontroli Komisji Rewizyjnej.

Skarbnik powiedziała, że budżet na działania promocyjne został zmniejszony o 100 tys. zł, a Wydział Rozwoju i Współpracy musi funkcjonować cały rok. Gmina musi posiadać gadżety, czymś zachęcać turystów. Korzystają też z nich często szkoły, czy różne organizacje jako np.: nagrody w konkursach. Nie jest to duża kwota.

Przewodniczący komisji zgodził się z Skarbnik, że kwota nie jest duża, a Wydział musi funkcjonować. Dodał również, że Komisja Rewizyjna przedstawi swoje wnioski, ale ważne jest również to, że nastąpiła zmiana na stanowisku Burmistrza.

Radna – Mirosława Szopa powiedziała, że zbliżają się Dożynki Gminne i Powiatowe więc te gadżety będą potrzebne.

Skarbnik powiedział, że Gmina spodziewa się również delegacji z miasta partnerskiego z Litwy i z tym także wiążą się wydatki.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Miastko na 2024 rok – (druk nr 73/V) - (7 „za”; 0 „przeciw”; 1 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Jako następny był projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miastko – (druk nr 74/V).

Skarbnik przedstawiła w/w projekt uchwały.

Pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miastko – (druk nr 74/V) - (7 „za”; 0 „przeciw”; 1 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Kolejny był projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy – (druk nr 75/V).

Dyrektor WGNiOŚ przedstawiła w/w projekt uchwały.

Pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy – (druk nr 75/V) - (8 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Kolejny był projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 315/2 położonej w obrębie Pasieka, gm. Miastko, stanowiącej własność Gminy Miastko, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – (druk nr 76/V).

Dyrektor WGNiOŚ przedstawiła w/w projekt uchwały.

Radna – Mirosława Szopa spytał, czy na tej działce nie znajduje się żadna droga.

Przewodniczący komisji powiedział, że nie. Na dołączonym do uchwały załączniku widać, iż fragment budynku wnioskującego znajduje się na omawianej nieruchomości. Chodzi więc o regulację.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 315/2 położonej w obrębie Pasieka, gm. Miastko, stanowiącej własność Gminy Miastko, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej – (druk nr 76/V) - (8 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Kolejny był projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka ewidencyjna numer 155 położona w obrębie ewidencyjnym Kawcze, gm. Miastko – (druk nr 77/V).

Dyrektor WGNiOŚ przedstawiła w/w projekt uchwały.

Radny – Sławomir Czomko powiedział, że na poprzedniej komisji projekt ten został zaopiniowany pozytywnie, jednak członkowie komisji byli w okolicy tej działki i powstały wątpliwości co do historii tej działki.

Radny – Jan Basara powiedział, że z posiadanej przez niego wiedzy wynika, iż na tej działce znajdował się kiedyś niemiecki cmentarz.

Radny – Mirosław Kwaśniewski powiedział, że na każdym starym niemieckim cmentarzu jaki zna pojawiają się osoby zainteresowane, które dbają o groby. W przypadku tej działki nie ma żadnego zainteresowania.

Radny – Jan Basara powiedział, że trudno byłoby tam dbać o groby, ponieważ teren ten został zdewastowany.

Burmistrz powiedział, że mieszkał w Kawczu do 1977 r. i nie przypomina sobie żeby na omawianej działce znajdował się jakiś cmentarz. Burmistrz powiedział, że szukał także na strych mapach, ale nie znalazł. Dodał także, iż na cmentarzu w Miastku również jak grób nie jest opłacany, jest likwidowany. Nawet jeżeli kiedyś ten cmentarz tam był, to minęły dziesiątki lat i można powiedzieć, iż już nie ma tego cmentarza w tamtym miejscu.

Radna – Mirosława Szopa powiedziała, że nie ma dokumentów potwierdzających, że na tej działce znajdował się cmentarz. Radna dodała, że w tym miejscu już funkcjonuje firma. Gdyby był dokument potwierdzający, iż w tym miejscu był cmentarz to nie wyraziłaby zgody.

Dyrektor WGNiOŚ zgodziła się z Radną, iż ta działka już jest wykorzystywana, a uchwała jest potrzebna tylko w celu uregulowania stanu prawnego i właściwego jej zagospodarowania. Dyrektor dodała również, że trzeba mieć na uwadze przedsiębiorców i ich wspomagać. Gmina chce również wykonać plan sprzedaży majątku więc ten argument nie jest powstrzymujący przed zbyciem. Dyrektor przeszukiwała różne rejestry, w których znajdują się takie stare cmentarze, ale nie znalazła w nich wzmianki o cmentarzu, który miały się znajdować w Kawczu. Dodała, że podjęcie uchwały to wyrażenie zgody na sprzedaż i wtedy działka zostanie wpisana do wykazu działek i podana do informacji publicznej. Taki wykaz jest nie tylko żeby poinformować o tym, że dana działka jest na sprzedaż, ale również po to, aby osoby, które mogą mieć jakieś roszczenia mogły się zgłosić.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako działka ewidencyjna numer 155 położona w obrębie ewidencyjnym Kawcze, gm. Miastko – (druk nr 77/V) - (6 „za”; 0 „przeciw”; 2 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Następny był projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Parafii Grekokatolickiej pw. Świętych Włodzimierza i Olgi w Miastku na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków - (druk nr 78/V).

Dyrektor WLiGP przedstawiła w/w projekt uchwały.

Pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej dla Parafii Grekokatolickiej pw. Świętych Włodzimierza i Olgi w Miastku na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku znajdującym się w gminnej ewidencji zabytków - (druk nr 78/V) - (8 „za”; 0 „przeciw”; 0 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Ad. 5. Wolne wnioski, komunikaty, informacje

Dyrektor WGNiOŚ przedstawiła wniosek (pismo znak – WGNiOŚ.0012.2.2024) – możliwości nabycia do zasobów gminnych w drodze darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa – Starosty Bytowskiego.

Radny – Sławomir Czomko przypomniał o konieczności oczyszczenia rowów na ul. Ogrodowej. Radny dodał również, że jego zdaniem wygląda to tak jakby Powiat chciałby pozbyć się problemu i przekazać go Gminie. Radny powiedział, że najpierw chciałby się dowiedzieć z jakimi kosztami wiązałoby się przejęcie tych rowów.

Przewodniczący komisji odpowiedział, że koszty na pewno są znaczne.

Radny- Artur Brodziński spytał, czy rowy melioracyjne znajdujące się na omawianej działce są obecnie oczyszczane przez Powiat. Radny powiedział, że z tego co jest mu wiadome to rowy te czyszczą osoby, które mają tam ogródki działkowe. Radny obawia się, że jeżeli działka ta zostanie przejęta przez Gminę to mieszkańcy przyjdą i zgłoszą, iż Gmina ma się zająć czyszczeniem tych rowów.

Przewodniczący komisji powiedział, że zaraz pojawią się kolejne takie wnioski w innych częściach Gminy.

Radny – Dariusz Zagaja powiedział, że przejęcie tej działki byłoby naturalną częścią rozwoju miasta, ponieważ działka ta leży w jego centrum. Jednak przejęcie jej jest ryzykowane biorąc pod uwagę, że mieszkańcy mogliby żądać później, aby Gmina zajmowała się tymi rowami i dodatkowo jakby mieszkańcy z innych części Gminy również zwrócili się z takimi żądaniami.

Radny – Artur Brodziński powiedział, że był to wniosek poprzedniego Burmistrza i spytał co o tym sądzi aktualny Burmistrz.

Burmistrz odpowiedział, że jego zdaniem ta działka nie jest w ogóle potrzebna Gminie, wygeneruje tylko dodatkowy koszt.

Przewodniczący komisji spytał, czy znana jest długość tych rowów melioracyjnych.

Dyrektor WGNiOŚ odpowiedziała, że nie zna takiej długości, ponieważ zna powierzchnię. Dodała, że zasadnym było by przejęcie i właściwe, zgodne z planem, zagospodarowanie części działki nim objętej. W planie znajduje się tam droga, tereny zielone oraz miejsca parkingowe więc na tym terenie będzie potrzeba inwestowania jednak Dyrektor chciałaby uzyskać informację, czy nie można realizować tej inwestycji nie przejmując tych rowów czyli za zgodą właściciela.

Przewodniczący komisji spytał, czy Gmina może wystąpić o przejęcie tylko tego fragmentu, który znajduje się w planie zagospodarowania przestrzennego.

Dyrektor WGNiOŚ odpowiedziała, że korespondencja rozpoczęła się właśnie od tylko tego fragmentu działki, jednak Powiat wycofał się z takiej możliwości. Dodała, że chciałaby poznać opinię Radnych na ten temat, jednak planowany jest powrót do rozmów ze Starostą o przejęciu tylko części, tej objętej planem.

Przewodniczący komisji powiedział, że jego zdaniem Gmina powinna przejąć tylko to, co jest w granicy planu i to co najprawdopodobniej będzie zagospodarowywane, ponieważ przejęcie tak dużej powierzchni, kiedy Gmina jest w trudnej sytuacji finansowej nie powinno się brać dodatkowych problemów.

Radny – Sławomir Czomko zwrócił się do Burmistrza o poruszenie tematu czyszczenia rowów melioracyjnych na ul. Ogrodowej przy okazji rozmów ze Starostą. Radny wnioskował również o informacje, czy są podjęte jakieś działania w sprawie „inkubatora przedsiębiorczości”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono więc **Przewodniczący komisji** przeszedł do głosowania.

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej w wyniku jawnego głosowania negatywnie zaopiniowała nabycie do zasobów gminnych w drodze darowizny nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa – Starosty Bytowskiego. - (0 „za”; 8 „przeciw”; 0 „wstrzymuję się”).

W głosowaniu nie wzięli udziału Radni: Tomasz Borowski, Dominik Radecki, Adrian Kundro, Szymon Należyty.

Radny – Dariusz Zagaja wnioskował o jak najszybsze ustalenie terminu spotkania w sprawie projektu kanalizacji deszczowej na ul. Podlaskiej.

Radny – Piotr Milda wnioskował o wznowienie granicy przy świetlicy wiejskiej w miejscowości Piaszczyzna.

Radny – Mariusz Sokół wnioskował o informacje na jakim etapie jest przejęcie działki koło remizy od KWOR w miejscowości Kamnice oraz kiedy ta działka zostanie przejęta.

Radna – Mirosława Szopa powiedziała, że na ul. Ogrodowej problem jest nie tylko z rowami melioracyjnymi, ale również z zalewaniem niektórych posesji przy ulewnych deszczach. Radna spytała także co z przebudową mostu na ul. Królowej Jadwigi.

Dyrektor WLiGP powiedziała, że dokumentacja projektowa na ul. Ogrodowej już na ukończeniu i Gmina będzie posiadała aktualne pozwolenia na budowę. Dodała, że w nowym budżecie trzeba będzie zaplanować wykonanie tej ulicy od SP nr 3 do nowej drogi z nowym

odwodnieniem, ponieważ nic innego Gmina nie jest w stanie z tą deszczówką zrobić. Odnosnie przebudowy ul. Królowej Jadwigi Dyrektor odpowiedziała, że podpisanie umowy jest planowane na 27 sierpnia.

Radny – Artur Brodziński wnioskował o zwiększenie ilości ustawionych koszy w miejscowości Miastko. Radny wnioskował również o uprzątnięcie pozostałości po wyburzonej nieruchomości mieszkańców Słosinka.

Radny – Piotr Milda spytał, kiedy zostaną zamontowane lampy w miejscowości Dolsko. Radny powiedział również, że w Miastku jest zbyt mało szalek.

Dyrektor WliGP odpowiedziała nie ma zaplanowanego wydatku w budżecie na rok 2024 dot. zamontowania lamp w miejscowości Dolsko. Dyrektor dodała również, że modernizacja oświetlenia jeszcze się nie skończyła. Jak Gmina przystępowała do modernizacji oświetlenia, wymiany wszystkich opraw to były ustalenia, że na czas trwania tego projektu nie będzie żadnych nowych punktów oświetleniowych. Dodała również, że na niektórych osiedlach lampy są wyłączane i jeżeli Gmina będzie montowała nowe oświetlenia to będzie się miało z celem. Zdaniem Dyrektora Radni powinni się spotkać z Burmistrzem i usystematyzować oświetlenie na terenie gminy.

Radny – Mirosław Kwaśniewski zwrócił uwagę na zły stan nawierzchni na placach zabaw przy szkołach i zaapelował, aby zgłosić je do jakiegoś programu, który będzie dofinansowywał ich wymianę.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że był rządowy program, który finansował montowanie bezpiecznych nawierzchni. Są one bardzo drogie, a wytrzymały tylko kilka lat. Dyrektor zaproponowała, aby pościagać te nawierzchnie i wyłożyć place zabaw piaskiem, ponieważ Gminy nie będzie stać na bezpieczne nawierzchnie, których koszt może wynieść 200/300 tysięcy.

Radna – Helena Binczyk powiedziała, że plac zabaw w Słosinku cały jest do rozbiórki, ponieważ zagraża bezpieczeństwu dzieci. Radna odniosła się również do słów Radnego – Artura Brodzińskiego dot. uprzątnięcia pozostałości po wyburzonej nieruchomości mieszkańców Słosinka mówiąc, że sołtys z mieszkańcami zrobili już wszystko co było dla nich możliwe, aby to uprzątnąć. Są posegregowane teraz już trzeba je tylko zabrać.

Radna – Mirosława Szopa spytała, czy zostały złożone wnioski do Funduszu Dróg oraz na jakie drogi.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że te wnioski są już przygotowane. Środki, które można pozyskać, w przeliczeniu na Gminę są bardzo małe, ponieważ około 430 tys. zł. Zdecydowano, że część wniosków będzie powtórzona z zeszłego roku, tych, które mają wykonane dokumentacje projektowe czyli ul.: Domowa, Maczka, Jeziorna oraz droga w miejscowości Okunino.

Radny – Artur Brodziński spytał, czy wniosek na remont boiska został już złożony.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że są różne plany na to boisko. Obecnie projektant pracuje nad kilkoma wariantami, które zostaną przedstawione Radnym. Wniosek więc nie został złożony i w tym roku nie można już takiego wniosku złożyć, te wnioski są składane na wiosnę.

Radny – Artur Brodziński powiedział, że chodzi mu o program, z którego można było pozyskać 1 mln zł.

Dyrektor WliGP odpowiedziała, że właśnie te wnioski składa się na wiośnię więc w tym roku nie ma już takiej możliwości.

Radny – Dariusz Zagaja spytał co powiedzieć mieszkance, która mieszka w budynku przeznaczonym do rozbiórki na ul. Armii Krajowej. Jak długo jeszcze będzie mogła mieszkać w tym budynku?

Dyrektor WGNiOŚ powiedziała, że w planie ten budynek nie jest do rozbiórki. Budynek ten tylko nie może być przebudowywany, rozbudowywany, czy sprzedany, ponieważ gdyby GDDKiA przystąpiła do rozbudowy tej drogi, zgodnie z planem to ten budynek musiałby zostać wyburzony. Dlatego nie wykonuje się na tym budynku modernizacji.

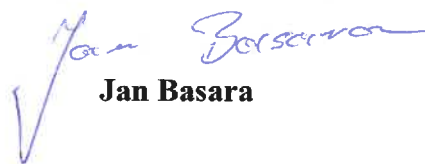
Radny – Dariusz Zagaja powiedział, że rozumie, jednak, czy mieszkańcy już zawsze będą musieli tam mieszkać z takich warunkach, w nie modernizowanym budynku?

Przewodniczący komisji powiedział, że podczas obecnych obrad komisji ten problem nie zostanie rozwiązany. Wymaga on przemyślenia.

Po wyczerpaniu tego punktu obrad **Przewodniczący komisji** zakończył posiedzenie o godz. 13:40.

Protokołowała:
Wioleta Piśkuła-Lipkowska

**Przewodniczący
Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego
i Gospodarki Komunalnej**



Jan Basara